

czwartek, 24.12.2020

## Życzenia świąteczne na Boże Narodzenie 2020

### Życzymy:

- aby w Twoim sercu narodził się Zbawiciel
- aby w Twojej rodzinie ukazała się w pełni łaska Boża
- aby w naszej Ojczyźnie zabłyśło światło Bożej miłości
- aby na całym świecie zapanował wieczny pokój

### duszpasterze parafii NSPJ w Nowym Tomyślu i św. Andrzeja Boboli w Sątopach:

ks. Tomasz Sobolewski - proboszcz

ks. Bartłomiej Smoczyk - wikariusz

ks. Marcin Cabaj - wikariusz

### List od Jezusa na Boże Narodzenie!

Drodzy przyjaciele, dobrze wiecie, że zbliżają się moje urodziny.

Każdego roku są obchodzone ku mojej czci i w tym roku, może być podobnie.

To jest czas, w którym wiele ludzi kupuje prezenty, jest wiele reklam w radiu i telewizji na całym świecie.

Wszyscy mówią o moich nadchodzących urodzinach.

Miło wiedzieć, że przynajmniej raz w roku, niektórzy myślą o mnie.

Jak dobrze wiecie, świętowanie moich urodzin rozpoczęło się wiele lat temu.

Na początku wydawało się, że ludzie rozumieli i doceniali to wszystko co dla nich zrobiłem, ale w obecnych czasach, wydaje się, że nikt nie zna jaki jest powód świętowania.

Rodzina i przyjaciele spotykają się razem i dobrze się przy tym bawią, ale nie znają znaczenia tych Świąt.

Pamiętam zeszłoroczne wielkie przyjęcia organizowane ku mojej czci.

Stół był zastawiony smacznym jedzeniem, ciastami, owocami, orzechami i czekoladą.

W dodatku, wszystko to było pięknie przystrojone a pod choinką czekało wiele prezentów.

Nie wspominam tych świąt jednak miło. Nie zostałem bowiem na nie zaproszony! Chociaż byłem honorowym gościem, nikt nie pamiętał aby mnie zaprosić. Przyjęcie zorganizowano z mojej okazji, ale gdy ten wielki dzień nadszedł, zostałem na zewnątrz, przed zamkniętymi drzwiami ?.. a ja chciałem być z nimi przy stole.

Bardzo mnie to smuci, że w ostatnich paru latach, wielu zamknęło przede mną swoje drzwi. Mimo, że nie byłem zaproszony, zdecydowałem przyjść na przyjęcie nie zwracając na siebie uwagi. Poszedłem i stanąłem cichutko w rogu. Wszyscy pili, a niektórzy byli pijani. Opowiadali żarty, śmiali się i dobrze się bawili.

Najsmutniejsze było to, gdy obszerny mężczyzna ubrany w czerwony strój z białą brodą, wszedł do pokoju wołając Ho-Ho-Ho! Wydawał się być pijany. Usiadł na tapczanie a wszystkie dzieci pobiegły do niego, wołając: ? Święty Mikołaju, Święty Mikołaju!?, tak jakby przyjęcie było zorganizowane na jego cześć.

Później wszyscy zaczęli obdarowywać się prezentami. Otwierali je jeden po drugim z wielką radością. Oczekiwałem z niepewnością, kiedy będzie prezent dla mnie. Niestety, dla mnie nie było nic.

Jak byś się czuł, gdyby na twoje urodziny wszyscy dzielili się prezentami, a ty nie dostałbyś nic?

Wtedy zrozumiałem, że nie byłem mile widziany na tym przyjęciu i niezauważony wyszedłem.

Z każdym mijającym rokiem jest coraz gorzej. Ludzie pamiętają tylko o prezentach, przyjęciach, o jedzeniu i picciu, a nikt nie pamięta o mnie.

Chciałbym, abyś pozwolił mi wejść do twojego życia podczas tych Świąt. Chciałbym, abyś uznał ten fakt, że dwa tysiące lat temu przyszedłem na ten świat, aby oddać życie za Ciebie na krzyżu, aby Ciebie zbawić.

Dzisiaj chcę tylko, żebyś wierzył w to z całego swojego serca. Chcę się z Tobą czymś podzielić.

Wielu nie zaprosiło mnie na swoje przyjęcie, jednak ja również organizuję swoje przyjęcie tak piękne, że nikt nie może sobie tego nawet wyobrazić. Teraz pracuję nad zakończeniem przygotowań.

Dzisiaj wysyłam wiele zaproszeń i mam zaproszenie przygotowane dla Ciebie. Chcę wiedzieć czy pragniesz przyjść, bo chcę zarezerwować dla Ciebie miejsce, napisać twoje imię złotymi literami w mojej wielkiej księdze zaproszonych gości.

Tylko Ci, których imiona są zapisane w tej księdze, będą zaproszeni na to przyjęcie.

Ci, którzy nie odpowiedzą pozytywnie na zaproszenie, nie zostaną wpuszczeni i pozostaną na zewnątrz.

Bądź gotowy, ponieważ gdy wszystko będzie już przygotowane, staniesz się uczestnikiem tego wielkiego przyjęcia.

Do zobaczenia wkrótce!

Kocham Ciebie! Tak, Ciebie!!!

Jezus